# DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW, SOBOTA - 26. PAŹDZIERNIKA 1940 r.

## KOMUNIKAT WOJENNY

Noc z czwartku na piątek była jedną z najspokojniejszych, jaką przeżył Lond
od początku niemieckiej ofensywy lotniczej. Za dnia usiłowały większe grupy
niem. maszyn bombowych przedrzeć się nad Londyn i wgłąb kraju. Tylko nielicz-
ne maszyny dotarły na przedmieścia Londynu ina tereny płd.-wschodnie, gdzie
zrzuciły pojedyncze bomby burząc kilka prywatnych domów. Szkody nieznaczne,
straty w ludziach minimalne. Jak wynika z dzisiejszego komunikatu naczelne
komendy niem. w atakach lotniczych na W.Brytanię w czwartek i w nocy z czwar-
tku na piątek wzięły poraz pierwszy udział włoskie eskadry bombowe. W czasi
tych walk lotniczych stracili Niemcy 12 aparatów, Anglicy 8 maszyn myśliws-
kich, przyczem 5 pilotów uratowano. Szereg dalszych aparatów niem. uległ -
zdaniem ang. ministerstwa lotnictwa - poważnemu uszkodzeniu, tak że aparaty
te niewątpliwie nie dotarły do swych baz.

Flota powietrzna W.Brytanii miała z czwartku na piątek pracowitą noc prze-
prowadziwszy na szeroką skalę akcję niszczycielską na różnorodne obiekty woj
skowe w Niemczech i krajach okupowanych. Przedewszystkiem skierowała RAF sil
ne ataki przeciw dokom i obiektom wojskowym w Hamburgu. Lotnicy, którzy bra-
li udział w nalotach opisują eksplozje i pożary jakie powstały po nalotach.
Pożary były tak olbrzymie na szerokiej przestrzeni, że lotnicy mogli najdo-
kładniej obserwować skutki swej działalnoś-ci. Najwięcej ucierpiały doki
tudzież zakłady Bloma i Vossa, oraz rafinerie nafty. Berlin atakowany był
w trzech fazach przez blisko 3 godziny. Bomby padły na dworzec kolejowy w
Lehrte, na obiekty wojskowe na Putzlitzerstrasse, gdzie powiększono szkody wy-
rządzone poprzedniej nocy i na zakłady przemysłowe i wojskowe w samym cen-
trum Berlina. Atak skończył się o godz. 2.45 w nocy, a mimo to władze niem. od-
wołały alarm dopiero o godz. 7 rano. Uczyniono to w tym celu by ukryć przed
mieszkańcami stolicy zniszczenia i szkody, których ślady starano w międzycz-
sie usunąć. Ataki ang. bombowców skierowane były następnie na: Hannower /fa-
bryka sztucznej benzyny/, Gelsenkirchen /rafineria benzyny/, gdzie wywołano
szczególnie olbrzymie eksplozje i pożary, na linie kolejowe i dworce w Osna-
brück, Hamm, Münster, Emmerich, Halten koło Wessel, Bremie, Duisburg, na porty i-
wazyjne w Dunkierce, Rotterdamie /dwukrotnie/, Vlissingen i Ostendzie. Bombardo
wano ponadto wysokie piece hutnicze w Bodropp, lotnisko w Dipholz, oraz lotni-
ska w Holandii i Belgii, wreszcie porty Cugshafen i Wilhelmshafen. Ataki na
niektóre z powyższych miejscowościprzeciągnęły się do samego rana. Z po-
wyższych operacji nie powrócił tylko jeden samolot ang.

Angielska admiralicja podała dzisiaj, że 1-na z angielskich łodzi podwod-
nych zatopiła na morzu Śródziemnym włoski statek pomocniczy /6 tys. ton/, in
na zaś łódź angielska zatopiła koło wybrzeży francuskich niemiecki ścigacz.
Jeden z ang. kontrtorpedowców zatonął na skutek akcji nieprzyjacielskiej.

Z frontu afrykańskiego donosi ang. komenda główna o ataku angielskich wysunię
tych oddziałów pod Cassalla w Sudanie na oddziały włoskie, które cofnęły
się ponosząc znaczne straty. Równocześnie oddziały te były bombardowane przez
lotnictwo angielskie. Ataki bombowe skierowały następnie na włoskie ob-
jekty w Gura, Asmara i Bengazi tudzież na koncentrację wojsk w Sidi-Barani.

## WIADOMOŚCI OGÓLNE

Miedzynarodowe koła dyplomatyczne omawiają w dalszym ciągu spotkanie Hitler
z Petainem i Lavalem. Koła zbliżone do W.Brytanii widzą w osobistym wyjeź-
dzie Hitlera słabość jego pozycji. Widocznie dotychczasowe wyniki [illegible]
nie dały dostatecznej podstawy do pokonania W.Brytanii, wobec czego usiłu-
je Hitler uzyskać pomoc Francji i Hiszpanii sądząc, że w ten sposób odniesie
zwycięstwo. W Berlinie mówi się, że celem powyższych rozmów było stworzenie
"solidarnego bloku kontynentalnego" w Europie. Z wiadomości- jakie w ostat
niej chwili nadchodzą ze Szwajcarii zdaje się wynikać, że marsz. Petain, któ-
ry niedawno odrzucił współpracę Francji z państwami osi w akcji wojennej
przeciw W,Brytanii, obecnie po złagodzeniu warunków niemieckich miał się na
tę współpracę zgodzić. Niema mowy o oficjalnym udziale Francji w wojnie, bo
to wywołałoby natychmiastową rewolucję we Francji, lecz chodzi o pomoc poś-
rednią przez oddanie do dyspozycji Niemiec i Włoch baz morskich na Atlan-

tyku i morzu Śródziemnym i przez odstąpienie floty. Warunki ustalone rzekomo między Petainem i Hitlerem są następujące: 1/. Odstąpienie Niemcom Alzacji i Lotaryngii, 2/. Odstąpienie Włochom Nicei, 3/. Przejęcie Afryki płn. przez państwa osi, celem zabezpieczenia skrzydeł armii włoskiej w Afryce, 4/. Rząd Petaina uzyskać ma wolny korytarz do Paryża, 5/. Jeńcy francuscy mają być natychmiast zwolnieni. Zaznaczyć atoli należy, że są to wszystko domysły, gdyż ani odnośnie rozmowy Hitlera z Franco ani z Petainem, nie podały zainteresowane strony dotychczas nic konkretnego.

Z Zurychu donoszą o nastąpić mającym zebraniu Reichstagu, na którym Hitler ma złożyć deklarację o rozmowach z Franco i Petainem.

W Waszyngtonie dano do zrozumienia przedstawicielowi rządu francuskiego we Vichy, że ewent. zbliżenie Francji do Niemiec wpłynie na oziębienie stosunku U.S.A. do Francji.

Berlin przyznaje powoli, że plan inwazji niemieckiej na W. Brytanię nie powiódł się. Wojska niemieckie przystąpiły obecnie do budowy umocnień na wybrzeżu francuskim.

Z Dalekiego Wschodu donosi radio moskiewskie o dalszych sukcesach armii chińskiej. Chińczycy odbili miasto Laming będące stolicą jednej z płd. prowincji, następnie odparli ataki japońskie w centralnych Chinach na płd. od rzeki Jantsey.

Z Moskwy odleciała dzisiaj /do Sofii/ samolotem delegacja rosyjska, która weźmie udział w posiedzeniu międzynarodowej komisji dla spraw żeglugi na Dunaju. W skład tej komisji wchodzą ponadto delegaci niemieccy włoscy i rumuńscy. Dopuszczenie do narad delegatów rosyjskich oznacza ustępstwo Hitlera na rzecz Stalina, początkowo bowiem nie chcieli Niemcy dopuścić Rosji do udziału w naradach.

Do Buenos Aires przybył nowomianowany poseł hiszpański. Przy tej okazji oświadczył dyplomata, że Hiszpania nie życzy sobie przystąpienia do wojny, gdyż pragnie pokoju ze wszystkimi sąsiadami. Gdy-by Hiszpania przystąpiła do wojny, czas trwania wojny przedłużył-by się znacznie a ew. blokada na jaką-by Hiszpania była narażona odcięłaby ją od głównych surowców.

Fabryka samolotów w Wiesmarze i zakłady metalowe w Hering, zostały ub. nocy silnie zbombardowane.

Marsz. lotnictwa W. Brytanii zapowiedział onegdaj wzmożenie bombardowania Niemiec i Włoch.

Prasa ameryk. zamieściła ostatnio opisy zniszczeń dokonanych przez bryt. lotnictwo w Hamburgu i okolicy a to na podstawie informacji od naocznego świadka otrzymanych, któremu jako obywatelowi Niemiec udało się opuścić Niemcy i przybyć obecnie do Ameryki. Z opisów tych wynika, że naloty ang. odbywały się niezwykle systematycznie, że bombardowanie było niezwykle celne a zniszczenia urządzeń portowych, składów, fabryk wojennych i obiektów wojskowych - niezwykle skuteczne.

Prezes Rady zarządzającej światowej firmy naftowej Shell, oświadczył w New-Yorku, że w pierwszej połowie przyszłego roku Niemcy staną przed brakiem olejów smarnych niezbędnych do prowadzenia wojny, nie mówiąc już o braku specjalnej benzyny samolotowej. Brak ten wpłynie niewątpliwie ujemnie na dalsze prowadzenie wojny przez Niemcy.

## Z OSTATNIEJ CHWILI

/Wiadomości otrzymane dziś 26.X.br godz.7 rano./

Wczoraj popołudniu usiłowała niem. artyleria dalekonośna koło Cap-Crinier przeszkodzić transportowi większego konwoju angielskiego w kanale la Manche. Ogień nadbrzeżnej artylerii ang. i samoloty unicestwiły wkrótce plany niemieckie.

Min. Eden odwiedził wczoraj niespodziewanie port w Aleksandrii, wracając z Palestyny. Witało go tam entuzjastycznie 5 000 oficerów i marynarzy angielskich. Eden udał się następnie do Kairo.

Według najnowszych wiadomości ma po rozmowach Petaina z Hitlerem spotkać się zastępca premj. franc, Laval z politykami włoskimi. Szczegółów brak.

Radio i prasa niemiecka były wczoraj wzburzone z powodu poglądu międzynarodowych kół dyplomatycznych, że podróże Hitlera nazwano "żebraczymi ekspedycjami" celem uzyskania pomocy dla państw osi.

o

UWAGA! UWAGA!

Na uroczystości partyjne przybyło wielu dygnitarzy niemieckich, a z nimi jako ochrona - tysiące SS-manów, Gestapowców i innych psów policyjnych. Nie zamierzamy z tego powodu przerywać pracy, jednakże zwracamy uwagę na konieczność zdwojenia uwagi i ostrożności w tych dniach.

---oooOOOooo---